

Memorandum w sprawie koniecznych zmian prorodzinnych w polskim systemie emerytalnym

Istotnym brakiem polskiego systemu emerytalnego jest nieuwzględnienie mechanizmów zwiększających wysokość emerytury osób, które wychowywały swe dzieci. System emerytalny w obecnie funkcjonującej formule traktuje jako pracę co do zasady aktywność zarobkową. W efekcie – poza nielicznymi dość wąsko ujętymi wyjątkami – praca niezarobkowa związana z wychowaniem dzieci jest w systemie niewidoczna, podczas gdy w wielu krajach (np. we Francji czy w Estonii) przy obliczaniu emerytury uwzględnia się także pracę niezarobkową związaną z wychowaniem dzieci. Brak uwzględnienia pracy niezarobkowej jest nie tylko istotną determinantą pogarszającej się sytuacji demograficznej, ale prowadzi też do sytuacji, w której rodzice ponoszący poważne nakłady finansowe i nakłady pracy w związku z wychowaniem dzieci mogą zostać zupełnie pozbawieni emerytury lub otrzymywać emerytury bardzo niskiej wysokości, chociaż ich dzieci w tym samym czasie obciążone są wysokimi składkami na ubezpieczenia społeczne. W związku z tym konieczne wydaje się przeprowadzenie reformy systemu, której celem będzie powiązanie wysokości emerytury z dietnością uposażonego. Aby osiągnąć zakładane efekty należy wprowadzić formę transferu bezpośredniego środków gromadzonych na emeryturę od dziecka do rodziców.

Rozwiązaniem, które realizowałoby postawione cele przy możliwie najmniejszej ingerencji w obecny system emerytalny jest umożliwienie przekazania środków pochodzących z części składki emerytalnej pracującego dziecka bezpośrednio na konto emerytalne rodzica w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Obecnie składka emerytalna wynosi 19,52% podstawy wymiaru składki. Prezentowana propozycja zakłada umożliwienie dziecku dedykowania środków pochodzących z 4% podstawy wymiaru składki na konto emerytalne ZUS każdego ze swych rodziców. Oznacza to, że każda osoba uiszczająca składkę emerytalną mogłaby przekazać na wskazane konta emerytalne środki odpowiadające maksymalnie 8% podstawy wymiaru składki. W efekcie, możliwością podjęcia decyzji o lokowaniu środków pochodzących z części składki emerytalnej byłoby objęcie maksymalnie 41% środków pochodzących ze składki. W rzeczywistości wartość ta byłaby wyraźnie niższa ze względu na dobrowolność korzystania z postulowanego rozwiązania oraz zróżnicowane sytuacje życiowe przekładające się na faktyczną możliwość dedykowania części składki.

Przekazywanie 4% podstawy wymiaru składki emerytalnej na konto emerytalne rodzica byłoby całkowicie dobrowolne, stąd możliwe byłoby dedykowanie środków pochodzących ze składki tylko jednemu, wybranemu rodzicowi, obu albo żadnemu. Wybór byłby dokonywany poprzez złożenie stosownej deklaracji oraz imienne wskazanie osoby, na rzecz której przekazywane mają być środki. Uprawnionymi osobami byłiby jedynie rodzice - biologiczni lub adopcyjni (nie więcej niż dwie osoby). Pozostałe środki pochodzące ze składki emerytalnej byłyby księgowane na obecnych zasadach. Takie ukształtowanie systemu oznacza, że rodzice mogliby otrzymywać wyższą emeryturę niż wynikałoby to ze składek przez nich odprowadzonych.

Środki pochodzące z 4% podstawy wymiaru składki emerytalnej zasilałyby konto emerytalne rodzica także po jego przejściu na emeryturę. Dzięki temu oraz dzięki wprowadzeniu obowiązkowego, corocznego ponownego przeliczenia emerytury, świadczenie to podlegałoby naturalnej waloryzacji, urzeczywistniając przynajmniej częściowo wysokość wypłacanej emerytury względem rosnących kosztów życia i niwelując tym samym zjawisko spadku siły nabywczej kwoty emerytury. Rozwiązanie to nie zastępuje waloryzacji emerytury na dotychczasowych zasadach.

W wypadku osób, na których konto wpływały środki pochodzące od dziecka, lecz osoby te zmarły przed osiągnięciem wieku emerytalnego lub już po rozpoczęciu pobierania emerytury, środki pochodzące z dedykowanej części składki emerytalnej dziecka byłyby dziedziczone (doliczane do środków zgromadzonych przez dziecko na koncie emerytalnym ZUS). Rozwiązanie to wymagałoby jedynie osobnego księgowania tych środków na koncie emerytalnym rodzica i proporcjonalnego ich zmniejszania wraz z każdą pobraną emeryturą.

Trzeba podkreślić, że wprowadzenie prezentowanego mechanizmu w żaden sposób nie uszczupli środków zgromadzonych w ZUS, a jedynie przesądzi o innym sposobie lokowania mniej niż 40% środków zgromadzonych w systemie. Postulowane rozwiązanie nie generuje obciążeń dla budżetu państwa, ani też nie wpływa na zmniejszenie emerytury jakiejkolwiek osoby poza tą, która się na to dobrowolnie zgodziła (dziecka). Efekt ten jednak może być jedynie tymczasowy, ponieważ ewentualna różnica w wysokości zgromadzonych na koniec emerytalnym składek może być wyrównana, a nawet przewyższona, dzięki decyzji swoich dzieci o przekazaniu rodzicowi części składki emerytalnej.

Postulowane rozwiązanie ma charakter prodemograficzny, a także motywujący do zachowania co najmniej poprawnych relacji rodzinnych między rodzicami a dziećmi. W tym

sensie może ono być również elementem przeciwdziałania przestępczości. Rozwiązanie to może także skłaniać rodziców do zadbania o lepsze wykształcenie i wychowanie dzieci, na czym skorzysta całe społeczeństwo, szczególnie w długookresowej perspektywie.

Istotną kwestią każdej reformy systemu emerytalnego jest moment jej wejścia w życie. W niniejszym wypadku, ze względu na fakt, że prezentowany mechanizm ma charakter dobrowolny, a samo rozwiązanie nie rodzi negatywnych skutków dla nikogo poza osobą dobrowolnie przekazującą środki na konto emerytalne rodzica, problem ten wydaje się być mniejszy. O ile administracja publiczna, w tym ZUS, zdążyłaby przygotować rozwiązania informatyczne pozwalające na odpowiednie księgowanie nowej kategorii środków na kontach emerytalnych oraz obliczanie wysokości emerytury z uwzględnieniem dodatkowego składnika, rozwiązanie oparte o dobrowolne przekazywanie środków pochodzących z części składki emerytalnej mogłoby wejść w życie już od 1 stycznia 2021 r.

Postulowane rozwiązanie jest niesprzeczne z art. 67 Konstytucji RP, a także spójne z obecnym systemem emerytalnym. W szczególności nie wpływa na funkcjonowanie Pracowniczych Planów Kapitałowych czy Indywidualnych Kont Emerytalnych.